

## JEST TAKI DOM (2)

Nazwa placówki w ciągu 45 lat istnienia uległa licznym zmianom. Od 1953 do 1965 roku w nazwie figuruje określenie ZAKŁAD, natomiast od 1965 roku do chwili obecnej w nazwie występuje określenie DOM.

Data 1 stycznia 1976 roku rozpoczyna drugi okres w dziejach Domu Pomocy Społecznej, trwający do dnia dzisiejszego: po 23 latach opieki siostr de Notre Dame przejmują go ZGROMADZENIE BRACI SZKÓŁ CHRZEŚCIJAŃSKICH. Zostało ono powołane do życia we Francji w 1680 r. przez Świętego Jana de La Salle (1615–1719), gorliwego kapłana i uczonego, który wywrzekał się ziemskich godności, by oddać się największemu zadaniu swego życia – chrześcijańskiemu wychowaniu ubogich dzieci i młodzieży. Głównym charyzmatem naszego Zgromadzenia jest praca wśród dzieci i młodzieży, kształcenie, prowadzenie szkół, praca opiekuńcza – wychowawcza z dziećmi wymagającymi szczególnej troski – niepełnosprawnymi intelektualnie, zaniedbanymi społecznie.

„13 stycznia 1976 roku. W dniu dzisiejszym nastąpiło protokolarne przekazanie zakładu, szkoły i gospodarstwa pomocniczego przez ustępującą Dyrektorkę Siostrę Emilie Chrobak, a obejmującym Bratem Andrzejem Kryńskim. Przy przekazaniu zakładu obecni byli przedstawiciele B.Z.G. CARITAS w Warszawie: p. Henryka Augustyniak, kierownik działu opieki i wychowania oraz dyrektor Oddziału Wojewódzkiego w Opolu p. Ginter Finke” (z kroniki Zakładu).

Stanowisko po br. Andrzeju Kryńskim obejmowali kolejno: br. Michał Włodarczyk, br. Zygmunt Duc, obecnie funkcję dyrektora pełni br. Krzysztof Siemiński.

Zarówno brat Andrzej Kryński, jak i jego następcy wprowadzili wiele zmian w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie. Na uwagę zasługuje przede wszystkim fakt, że rozbudowana została w znacznym stopniu baza lokalowa. W roku 1980 zakończono budowę i oddano do użytku pawilon mieszkalny, na budowę którego środki finansowe wyłożył w głównej mierze Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. W roku 1993 został on powiększony o kolejny budynek z przybudówką. Dzięki temu możliwy był lepszy podział chłopców na grupy, a przede wszystkim wzrosł komfort życia wychowanków i poczucie intymności. Każda z grup otrzymała bowiem osobne piętro, gdzie urządzone czteroosobowe sypialnie o estetycznym wystrój, przestrzenne świetlice, będące miejscem zabaw i relaksu. Zadbano o odmienny wystrój każdej sypialni i

świetlicy. Każda z grup dysponuje własną toaletą i łazienką wyposażoną w wannę oraz kabinę prysznicową. W pierwszym z budynków z roku 1980 znajduje się zmechanizowana pralnia, kuchnia i kotłownia. Przybudówkę natomiast zajmują: biura, gabinet lekarski i pielęgniarski, gabinet dentystyczny. Dom został wyposażony we wszelkie możliwe sprzęty ułatwiające życie jego mieszkańcom z windą osobową na pierwszym piętrze.

W roku 1992 przy Domu powstał nowy budynek szkoły. Z czasem powstało jeszcze kilka budynków gospodarczych oraz tzw. „punktowiec” - na terenie Domu Zakład Pracy Chronionej - Spółdzielni Inwalidów, która funkcjonowała do roku 1998. Od momentu objęcia Domu przez nasze Zgromadzenie bardzo często organizowano dzieciom obozy rehabilitacyjne w uzdrowiskowych miejscowościach.

Głównym celem wychowania, jakie postawił sobie Dom to STWORZENIE RODZINNEJ PEŁNEJ MIŁOŚCI, POSZANOWNIA I BEZPIECZENSTWA ATMOSFERY ORAZ SZEROKO POJMOWANEJ INTEGRACJI.

Wychodząc naprzeciw zmianom zachodzącym w systemie społeczno-ekonomicznym państwa nasz Dom przygotował – Program Naprawy w oparciu o Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej o Domach Pomocy Społecznej. Prowadzone są działania standardyzacyjne, uwzględniające otoczenie społeczne i otoczenie fizyczne w ramach posiadanego zaplecza mieszkalnego i gospodarczego. Stanowi on długoterminowy plan pracy. Jednak większość przewidywanych działań leży w przedbudowie otoczenia społecznego, podejściu do mieszkańca nie jak do klienta, lecz osoby, która potrzebuje miłości i czułości, bo została odrzucona i nie jest zaakceptowana. Dom Pomocy Społecznej to nie tylko „dach nad głową, strawa, odzież i szcotteczka do zębów, to subtelna sieć wpływów, bodźców i zahamowań... to laboratorium ducha ludzkiego, który rozwijając się i potężniejąc sam znajduje najodpowiedniejszą dla siebie strawę” (J. Babicki)

Obecnie DOM nasz otacza swoją opieką 100 mieszkańców w wieku od 7 do 48 lat, którzy z racji osobistych, rodzinnych, szkolnych lub społecznych, potrzebują w pewnym

momencie życia pomocy. Stopień upośledzenia wychowanków naszej placówki obejmuje zarówno upośledzenie stopnia lekkiego, umiarkowanego, znacznego, jak i głębokiego.

Celem Domu Pomocy Społecznej jest zaspokojenie potrzeb osobowych, zdrowotnych, bytowych, społecznych, kulturalnych i religijnych dzieci i młodzieży w sposób i w stopniu umożliwiających im godne życie, przy zachowaniu nadrzędnych wartości jak: GODNOŚĆ, INTYMNOŚĆ, WOLNOŚĆ I POCZUCIE BEZPIECZENSTWA.

Współczesna medycyna w opiece nad dziećmi upośledzonymi umysłowo stawia na terapię zajęciową i ruchową, zalecając jednocześnie ograniczenie do niezbędnego minimum środków farmakologicznych. Tym postulatem kieruje się również nasz Dom oprócz zabiegów wychowawczych i zajęć organizowanych przez opiekunów mieszkańcy podawani są wpływom różnych terapii i zajęć specjalistycznych, które obejmują: muzykoterapię, fizjoterapię, ceramikę, hipoterapię, zajęcia sportowe, harcerstwo.

Każde zajęcia specjalistyczne i terapie funkcjonują według uprzednio przygotowanych planów, programów pracy, aby mieszkańcy mogli czerpać jak najwięcej korzyści płynących z poszczególnych zajęć. W ciągu lat działalność nasz Dom, jego mieszkańcy poddawani byli coraz to nowszym i skuteczniejszym oddziaływaniom, które stopniowo przyczyniły się do poszerzenia zaradności podopiecznych, ich społecznego i integracji ze środowiskiem lokalnym. Mieszkańcy naszego Domu coraz częściej uczestniczą w życiu kulturalnym naszego województwa, powiatu, miasta i gminy Zawadzkie oraz okolic. Uczestniczą w festiwalach, przeglądach artystycznych, wystawach, kiermaszach, olimpiadach sportowych w kraju i zagranicą, w biwakach i obozach harcerskich.

I tak oto we wielkim skrócie ukazałem dzieje oraz przemiany opiekuńcze, wychowawcze i terapeutyczne naszego DOMU.

Obydwu Zgromadzeniom Siostrze Zgromadzenia de Notre Dame, Zgromadzeniu Braci Szkolnych przysięwa jeden wspólny cel:

„ Nie życzye tylko dla siebie w przekonaniu, iż jesteście już usprawiedliwieni, ale gromadząc się razem czynicie to, co pożyteczne dla wszystkich.” (Pismo Święte)

Brat Paweł Siemiński

## Impreza u „KARLUSÓW”

10 maja 2007 r. przyszkolny obiekt sportowy SOSW Leśnica gościł sportowców Olimpiad Specjalnych na V Regionalnym Mityngu Lekkoatletycznym. Na starcie zameldowało się 167 zawodników 20 sekcji z całego województwa opolskiego.

Do pomocy głównym organizatorem imprezy, którym była sekcja „KARLUSY” OS przy SOSW w Leśnicy zgłosili się młodzi wolontariusze miejscowego Publicznego Gimnazjum ze swoją opiekunką p. Katarzyną Lućą oraz Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Strzelcach Op. z opiekunką p. Agnieszką Gawlik.

Punktualnie o godzinie 10 rozległ się hymn Olimpiad Specjalnych, po którym sportowcy zgodnym głosem powtórzyli słowa przysięgi:

„Pragnę zwyciężyć, lecz jeśli nie będę mógł zwyciężyć, niech będę dzielny w swym wysiłku”.

Następnie głos zabrał p. Hubert Kurzal – burmistrz Leśnicy. W ciec

plych słowach powitał wszystkich uczestników zawodów, życzył im samych sukcesów i oficjalnie otworzył zawody sportowe. Warto nadmienić, że p. Burmistrz zawsze pamięta o naszych dzieciach specjalnej troski, nigdy nie odmówił pomocy i zawsze jest na każdej imprezie sportowej.

No i zaczęły się zawody. Zawodnicy chodzili, biegali, skakali w dal i wżwy, pchali kulą, rzucali piłeczkami tenisowymi i softballowymi, biegali w sztafetach.

Dyrektor Regionalny Olimpiad Specjalnych Polska-Opskie p. Ewa Halambiec zachęcała uczestników do osiągnięcia jak najlepszych wyników oraz do sportowej rywalizacji.

No i zaczęły się zawody. Zawodnicy chodzili, biegali, skakali w dal i wżwy, pchali kulą, rzucali piłeczkami tenisowymi i softballowymi, biegali w sztafetach.

dok. na str. 8

## Szkoły na TAK

W ramach konkursu ogłoszonego przez Fundację Kalos Kai Agathos z Wrocławia szkoły funkcjonujące w małych miejscowościach mogą zdobyć dodatkowe pieniądze na swoją działalność. I to weale niemale: nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych! Projekt „Szkoła na Tak” to szereg nowatorskich działań zmierzających do rozwiązywania problemów edukacyjnych polskich szkół, przy wykorzystaniu nowych źródeł finansowania edukacji, takich jak środki wspólnotowe Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Priorytetu II - Rozwój społeczeństwa opartego na wiedzy - Działanie 2.1 - Zwiększenie dostępu do edukacji - promocja kształcenia przez całe życie, Schemat a - Zmniejszenie dysproporcji pomiędzy wsią a miastem.

Do projektu mogły przystąpić szkoły podstawowe, gimnazjalne i ponadgimnazjalne z terenu województwa opolskiego. Konkurs skierowany jest do szkół z terenów gmin wiejskich i miejsko-wiejskich, do których uczęszczają dzieci z terenów wiejskich. W ramach konkursu grantowego szkoły mogły otrzymać do 65 tys. złotych na realizację programów rozwojowych oraz pełne wsparcie w tworzeniu, realizacji i rozliczeniu programów. Cele projektu to wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów ze szkół wiejskich, zdobywanie dodatkowej wiedzy i umiejętności przez uczniów i nauczycieli, ułatwienie dalszej edukacji i wyboru ścieżki zawodowej przez uczniów, wspieranie rozwoju edukacji i aktywnych postaw obywatelskich. Ważne, by projekt skierowany był nie tylko do środowiska szkolnego, ale także do całej społeczności lokalnych, czyniących szkołę miejscem integracji społecznej.

(gz)

W konkursie środki otrzymały następujące szkoły z terenu naszego powiatu:

Publiczna Szkoła Podstawowa w Rozmierce  
Publiczne Gimnazjum nr 1 w Strzelcach Opolskich  
ZPO w Kalinowicach  
Publiczna Szkoła Podstawowa w Dzielkowicach  
Publiczne Gimnazjum w Jemielnicy  
Publiczna Szkoła Podstawowa w Jemielnicy  
Publiczna Szkoła Podstawowa w Olszewie  
Publiczna Szkoła Podstawowa w Ujeździe  
Publiczne Gimnazjum w Leśnicy  
Publiczne Gimnazjum w Kolonowskim  
Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Grodzisku

## Maibaum w Kadlubie...

W Kadlubie po wielu latach odżyła tradycja stawiania Maibaumu, czyli drzewka majowego. Tradycja ta znana była na Śląsku jeszcze przed wojną. W nocy z soboty na niedzielę 30. kwietnia na 1. maja stawiano kilkumetrowe drzewko zakończone zielonym, przyozdobionym wstążkami, najlepiej w barwach Śląska, wieńcem. W Kadlubie dodatkowo do wieńca zostają zamocowane różne rarytasy, takie jak słodycze czy gorzalka. Młodzieńcy, czy panny, mają możliwość wykaazać się zręcznością i wspiąć się na drzewo, a w nagrodę mogą zająć z wieńca wybrany smakołyk. Drzewo kadlubskie przyozdobione zostało dodatkowo tablicą z wierszykiem w języku niemieckim i śląskim:

Mein Dorf, das die Tradition  
in Ehren hält, hat mich mit  
vereinten Kräften hier erstellt.  
Num betrachte mich genau und

denke stets daran, dass einer  
alleine nichts erreichen kann.

...  
Moju wieś, co tradycją szanuje  
wspólnymi siłami nie sam rządzi.  
Tera se genau wejrzyj  
na tyn plynky strom,  
i pamiñtej, że czowiek  
nie nie osiągnie sam.

Wiersz ten oddaje istotę stawiania Maibaumu. Okazało się, że w przedsięwzięciu zaangażowanych było ponad 20 osób: leśnicy dał pozwolenie, piliarskie drzewo, rolnik przywiózł do warsztatu, gdzie stolarz je oheblaował. Ślusarz odmalował stalowe koło, które użytyli kadlubscy strażacy, i przygotował mechanizm do wiegania koła. Panie z Deutscher Freundschaftskreis w Kadlubie przyozdobiły koło zielonymi gałkami, niebieskimi i złotymi wstążkami. Następnie należało drzewko bez-

dok. na str. 8

## Wyginaj śmiało ciało...



Jak co roku Świetlica Kadlub-Piec wraz z kołem Deutscher Freundschaftskreis Kadlub wspólnymi siłami zorganizowały festyn sportowy dla dzieci, czyli Kindersportfest. Atrakcyjne nagrody czekały na zwycięzców w różnych dyscyplinach, np w skakaniu w workach, w torze przeszkód z jaskiniem na łyżce, w rzutach do kosza lub w wyścigu na rowerach. Hitem popołudnia było jak zwykle malowanie twarzy farbami. Ulubionym motywem były srebrno-różowe serduszka i motylki. Po sportowych zmaganiach dzieci i młodzież miały okazję posilić się przy ognisku pieczonymi kielbaskami i ziemniakami.

Joanna Ania Mróz